

# GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm 1 w szpalcie (szer. 40 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. 40 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 116.

Kraków, wtorek 20 maja 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 450 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Księżę Spoleto obwołany królem Chorwacji.

Rzym, 19 maja. Pod przewodnictwem naczelnika państwa chorwackiego Ante Pavelicza przybyła w niedzielę o godz. 9.30 specjalnym pociągiem do Rzymu delegacja chorwacka. Celem powitania delegacji na dworcu udekorowanym bogato sztandarami włoskimi, oraz czerwono-biało-niebieskimi chorągwiemi chorwackimi zjawili się: Mussolini, włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano, sekretarz partii minister Serena, członkowie rządu, przewodniczący senatu i izby, przedstawiciele dyplomatyczni mocarstw sprzymierzonych Paktem Trzech, niemiecki przedstawiciel dyplomatyczny ks. Biemarck, ambasador japoński Horikiri, posłowie państw, które przyłączyły się do Paktu Trzech Mocarstw: J. Węgiel, Bułgarij, Rumunji i Słowacji, gubernator Rzymu ks. Borghese, oraz

liczne czołowe osobistości władz partyjnych państwowych i sił zbrojnych.

Pierwszy wysiadł ze specjalnego pociągu naczelnik państwa Ante Pavelicz, którego Mussolini powitał w bardzo serdeczny sposób. Po przedstawieniu delegacji, składającej się z około 100 osób, w skład której oprócz członków rządu chorwackiego wchodził arcybiskup Zagrzebia, przedstawiciel muzułmanów, mufti Ismed, przedstawiciele wszystkich stanów chorwackich, a zwłaszcza chorwackiego stanu chłopskiego. Pavelicz wśród dźwięków hymnów narodowych włoskiego i chorwackiego przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Przez cały czas przejazdu do Villa Madama ludność rzymska witała serdecznie gości chorwackich.

### W niedzielę przedpołudniem w pałacu królewskim na Kwirynale odbył się uroczysty akt obwołania ks. Spoleto królem Chorwacji.

W sali tronowej obok tronu zajęli miejsca zaproszeni na uroczystość dyplomatyczni przedstawiciele państw sprzymierzonych w Pakcie Trzech, niemiecki przedstawiciel dyplomatyczny poseł ks. Biemarck, ambasador japoński Horikiri, oraz posłowie państw, które przyłączyły się do Paktu Trzech Mocarstw, mianowicie Węgier, Słowacji, Bułgarij i Rumunji, obok nich kawalerowie orderu Annunziaty, dalej członkowie rządu, przewodniczący senatu i izby, dygnitarze państwowi, marszałkowie Włoch, oraz dalsi wysoce przedstawiciele sił zbrojnych i cały dwór.

Signal trębaczy oznajmił o wejściu do sali króla i cesarza Wiktora Emanuela, obok którego postępowali Mussolini, następcą tronu i członkowie rodziny Sabaudzkiej, nadto minister spraw zagranicznych hr. Ciano. Po zajęciu miejsca przez króla wprowadzono do sali tronowej delegację chorwacką z Pavelicem na czele.

Dr. Pavelicz zwrócił się do króla z krótkim przemówieniem, w którym wyraził podziękowanie za przywrócenie suwerenności, niepodległości i wolności narodowi chorwackiemu dzięki zwycięstwu armii mocarstw osi, podkreślił włączenie Chorwacji do nowego porządku europejskiego i stwierdzając historyczne więzy między Włochami i Chorwacją, zwrócił się do króla i cesarza z prośbą o desygnowanie króla Chorwacji z pośród rodziny sabaudzkiej.

Król i cesarz podziękował Paveliczowi za jego propozycję podkreślając równocześnie historyczne znaczenie włączenia Chorwacji do dzieła odbudowy, prowadzonego przez Niemcy i Włochy, poczem desygnował księcia Spoleto, brata wicekróla Abisynji księcia Aosta na króla Chorwacji.

Następnie król powitał nowego króla Chorwacji przez podanie ręki, i polecił sobie przedstawić członków delegacji Chorwackiej.

Podniosła uroczystość zakończona została krótkim przemówieniem Pavelicza do nowego króla Chorwacji.

### Nowy król Chorwacji uda się w najbliższym czasie na uroczystą koronację do Zagrzebia.

Księżę Spoleto jest już jednak od dzisiaj uważany jako król Chorwacji.

Po tej uroczystości na Kwirynale Pavelicz udał się do Palazzo Venezia, gdzie w obecności Mussoliniego i ministra spraw zagranicznych hr. Ciano podpisał układ między państwami, ustalający ostatecznie granice państwa chorwackiego i regulujący stosunki polityczne i gospodarcze między Chorwacją i Włochami.

Następnie na cześć Pavelicza Mussolini wydał śniadanie.

### Zyciorys księcia Spoleto.

Rzym, 19 maja. Aimo de Savoia-Aosta, książę Spoleto urodził się 9 marca 1900 r. w Turynie jako drugi syn ks. Aosta i

śmierci ojca odziedziczył tytuł księcia Aosta, jest wicekrólem Etiopji.

Książę Spoleto ożenił się w r. 1936 z księżniczką Ireną Grecką. W latach 1928/29 stał on na czele ekspedycji na Karakorum zorganizowanej przez włoskie towarzystwo geograficzne. W lutym 1936 r. udał się jako ochotnik na abisyński front północny. Tam zdobył on srebrny medal za dzielność. Po zakończeniu kampanji abisyńskiej objął dowództwo czwartej dywizji marynarki. 15 marca został mianowany naczelnym dowódcą bazy morskiej w Suez.

### Uznanie Chorwacji przez Watykan.

Rzym, 19 maja. Jak słychać, Watykan ma niebawem uznać istnienie niepodległego państwa chorwackiego. Narazie nie jest jeszcze wiadomym, czy Ojciec św. wydeleguje swego legata na uroczystości koronacyjne do Zagrzebia, czy też poleci tę misję biskupowi zagrzebskiemu.

Rzymskie koła przypuszczają, iż z chwilą uznania przez Ojca św. niepodległej Chorwacji, należy się liczyć z uznaniem nieistnienia państwa jugosłowiańskiego.

## Samoloty brytyjskie bombardowały lotniska w Syrii.

Genewa, 19 maja. Jak donoszą z Vichy, w piątek wieczór oświadczono tam urzędowo, że samoloty brytyjskie w dniach 14 i 15 maja bombardowały bez poprzedniej zapowiedzi lotniska w Palmirze, a równocześnie 15 maja pomocni ze lotnisko w Rayak. W czasie tego ostatniego ataku zabity został jeden oficer francuski i kilka osób rannych.

W dniu 16 maja samoloty brytyjskie zaatakowały ogniem karabinów maszynowych przedmieście Kaszrafie koło Bejrutu oraz lotniska Mezze i Rayak. Nie wyrządzono jednak ani szkód ani ofiar w ludziach. Samoloty brytyjskie zrzucają stale nad miastami Syrii ulotki, wzywające ludność do powstania. Te wyczyny ze strony Wielkiej Brytanji stanowią jawny wrogi akt przeciwko Francji.

Francuski wysoki komisarz w Syrii założył protest u konsula brytyjskiego. Groźba brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Anthony Edena, który w oświadczeniu w Izbie Gmin zapowiedział, że Syria będzie uważana jako teren wojenny, a syryjskie lotniska będą bombardowane, gdyż ułatwiają dowóz materiałów do Iraku, została przyjęta w kołach politycznych w Vichy z zimną krwią. Jeżeli Anglicy zaatakują — oświadczają te koła — wówczas a-

taki te spotkają się z odpowiedzią.

Jak donoszą z Bejrutu, Anglicy kontynuowali ataki bombowe również w sobotę rano. Ataki te spowodowały ofiary wśród ludności cywilnej. Również szereg oficerów i żołnierzy francuskich poniosło śmierć.

### Protest francuski przeciw atakom angielskim na Syrię.

Damaszek, 19 maja. Jak donoszą z Kairu, francuski wysoki komisarz Syrii generał Henri Dentz, w imieniu rządu francuskiego założył protest u generalnego konsula brytyjskiego w Bejrucie przeciw bombardowaniu przez Anglików lotnisk syryjskich.

### Konsul brytyjski chce opuścić Bejrut.

Ankara, 19 maja. Jak donoszą z Bejrutu, brytyjski konsul generalny w tym mieście, który pomimo zerwania stosunków dyplomatycznych między Londynem i Vichy, pozostał w Bejrucie, planuje obecnie wyjazd do Palestyny.

Przesłał on francuskiemu wysokiemu komisarzowi notę odrzucającą protest, złożony przez wysokiego komisarza Dentza przeciwko angielskim atakom na lotniska syryjskie.

## Opinia marszałka Petaina o spotkaniu kancl. Hitlera z admirałem Darlanem.

Vichy, 19 maja. Szef państwa francuskiego marszałek Petain przemawiał onegdaj wieczorem o godz. 20-tej do narodu francuskiego za pośrednictwem radja, przyczem jego przemówienie było transmitowane przez wszystkie francuskie rozgłośnie radjowe.

W przemówieniu swem m. in. powiedział on: „W zasadzie wyraziłem zadowolenie za spotkanie kanclerza Hitlera z admirałem Darlanem! Spotkanie to umożliwi nam spoglądanie na tę drogę w jasną przyszłość oraz kontynuowanie podjętych z rządem niemieckim rozmów. Jeśli uda się nam prowadzone w chwili obecnej rokowania doprowadzić do pomyślnego zakończenia przy okazji wyrażonej przez naszą opinię publiczną dyscyplinie, wówczas Francja będzie w możności pokonania własnej klęski i utrzymania swego światowego sta-

czenia jako europejskiej potęgi kolonialnej”.

### Berlin o ostatniej mowie Petaina.

Berlin, 19 maja. Wygłoszone osagdał do radja przemówienie szefa państwa francuskiego, marszałka Petaina do narodu francuskiego, tutejsze koła przyjęły do wiadomości z niezwykłą uwagą.

Tutejsze czynniki polityczne oceniają wspomniane przemówienie jako deklarację współpracy europejskiej. W Berlinie są zdania, iż wywody marsz. Petaina należy oceniać jako swego rodzaju odprawę dla obcych wpływów.

### Francuski komunikat wobec stanowiska Stanów Zjednoczonych.

Genewa, 19 maja. Na temat ostatnio zajętego przez Stany Zjednoczone stanowiska w związku z przemówieniem marszałka Petaina, wydano w Vichy urzęd-

### Egipt nie życzy sobie wojny.

Genewa, 19 maja. Do Genewy przedostały się wiadomości z kół egipskich na temat zamieszczonych w dziennikach egipskich deklaracji b. premiera, a obecnie posła do parlamentu, Ismaila Sidki Paszy, z dziedzińskiej polityki zagranicznej, w której ten podtrzymuje dotychczasową politykę neutralności Egiptu i domaga się w imieniu narodu jej kontynuowania.

Ci, którzy pragnęliby wciągnąć Egipt w wir wojny, ściągają na siebie winę, iż zostali przekupieni funtami angielskimi. W dalszym ciągu deklaracja brzmi: „Jeśli natomiast Anglja w dalszym ciągu będzie czyniła wysiłki ze swej strony, aby nas wciągnąć do wojny, to osiągnie skutek wręcz odwrotny. Wówczas manowicie będziemy zmuszeni zająć stanowisko identyczne ze stanowiskiem Iraku i Anglii w powiemy wojnę. Dzięki powadze króla Egipt jest i pozostanie neutralny. Powyższą deklarację Sidki Pasza odczytał przed kilku dniami w parlamencie.

Nowy komunikat stwierdzający, że w kołach rządowych panuje zaskoczenie z powodu oświadczenia Roosevelta, złożonego w tych dniach w Waszyngtonie, z w którym wypowiada się on wobec mowy marszałka Petaina, podanej przez radjo tak, jakbydy Francja oddała kolonie francuskie do dyspozycji Niemiec.

W maju 1940 r. kiedy Francja została pozostawiona przez Anglię na łaskę losu, również Stany Zjednoczone nie poczuwały się do obowiązku uwzględnienia apelu Francji. Dziś Francja posiada pełne prawo rokować ze swoim zwycięzcą na temat podstaw wspólnej reorganizacji kontynentu europejskiego.

\* \* \*

Prasa paryska odpiera energicznie próby mieszania się Roosevelta do polityki rządu francuskiego. „Petit Parisien” pisze, że panowie w Stanach Zjednoczonych mówią o „przyjaźni” wobec Francji. Podczas wojny jednak odmówili oni pomocy, i po zawarciu zawieszenia broni z Niemcami, zastosowali dyplomację blokady głodowej.

„Cri de Peuple” oświadcza, że Stany Zjednoczone są obrzuczone z powodu stanowiska Francji, należy się jednak zapytać, jakim tytułem Amerykanie roszczą sobie prawo do udzielania Francji nauk. Bez wątpienia w Stanach Zjednoczonych kontrowersje się złoła francuskie i na żądanie Anglii dąży się do wygładzenia Francji.

\* \* \*

W związku z pogórkami Ameryki północnej wobec Francji, dziennik szwajcarski „Tribune de Lausanne” zauważa, że groźby te nie mogą być przyjemne dla narodu francuskiego, który powodowany nadziejami i pewną romantyką, pielęgnuje wspomnienia o Lafayette i generale Pershing, jednak na stanowisko rządu francuskiego i w ogóle na sytuację wojenną nie może to wywrzeć żadnego wpływu.

Z wypadków ostatnich tygodni wynika dość wyraźnie, że generał Wavel nie dysponuje dostateczną ilością rezerw, aby móc przeprowadzić w Iraku silniejsze uderzenia. W Abisynji opór księcia Aosty wiąże jeszcze znaczne siły. Od czasu utraty Cyklad i Peloponezu wyspa Kreta jest wystawiona na niebezpieczeństwo koncentrycznego ataku od wschodu, północy i zachodu. Ponadto uderzenie gen. Rommla w Cyrenaję odebrało angielskiej flocie i lotnictwu punkty oparcia, z których mogłyby one szybko interwenjować w środkowej części Morza Śródziemnego.

Brytyjskie siły zbrojne są więc rozproszkowane. Sytuacja przedstawia się mniej więcej tak, jak przed rokiem, kiedy to gen. Weygand, po załamaniu się Belgii, chciał utrzymać front, który w stosunku do sił, jakimi dysponował, był nadmiernie wydłużony.

Korespondent „Suiss” w Vichy na temat oświadczenia Roosevelta pisze, że jeżeli w Stanach Zjednoczonych powołują się na rzekome zobowiązania marsz. Petaina, to zapominają tam o stanowisku Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, które — niezależnie od interwencji filantropijnych — nie dały Francuzom tego, czego oni potrzebowali i które zawsze i wszędzie trzymały się ściśle wskazówek rządu londyńskiego.

W Vichy wyrażają przekonanie, że Francja trzymała się na uboczu, jak długo mogła. Jednak Dakar i Mers-el-Kebir, skonfiskowane większej ilości okrętów, popieranie akcji „gaullistów”, traktowanie trzymanych nieprawie w niewoli francuskich marynarzy, oraz ataki bombowe na lotniska w Aleppo, Damaszku i Palmirze są wyraźnymi wrogimi aktami, od których dawny sprzymierzeniec powinien być się wstrzymać, zwłaszcza, że ma on już na swoim sumieniu tragiczne opuszczenie Francji w czasie kampanji belgijskiej i północno-francuskiej.

### Dziennik francuski krytykuje Roosevelta.

Genewa, 19 maja. „Petit Dauphin” przynosi streszczenie oświadczenia Roosevelta wobec współpracy niemiecko-francuskiej w formie depeszy z Waszyngtonu i stwierdza, że Roosevel wypowiada się przeciwko możliwości „dobrowolnego przymierza” planowanego przez rząd francuski.

Roosevelt usiłuje skonstruować antagonizmy między rządem Vichy a narodem francuskim. W łączności z tem, dziennik przytacza oficjalny komentarz z Vichy, w którym rząd francuski wyraża zdziwienie z powodu oświadczenia Roosevelta i ostro atakuje filobrytyjskie nastawienie Roosevelta.



### Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 18 maja. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco: Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Afryce północnej, nieprzyjaciel, który przy użyciu znacznych sił zaatakował na froncie Sollum i uzyskał kilka wstępnych sukcesów przeciwko naszym wysuniętym stanowiskom, wycofał się w walce z włosko-niemieckimi siłami zbrojnymi, które przeszły do kontrataku. Włoskie wojska uawiązały ponownie połączenie z własnymi wysuniętymi siłami, podczas gdy te, otoczone przez nieprzyjaciela, dzielnie trzymały się na swoich stanowiskach. Nieprzyjacielowi zadano dotkliwe straty.

Włoskie i niemieckie samoloty przyczyniły się do sukcesu sojusznicych wojsk. Na odcinku Tobruku zdobyliśmy kilka umocnionych stanowisk. Włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły w płomieniach jeden bombowiec „Blenheim”, który podjął próbę ataku na port Benghazi.

Formacje niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały bazy flotowe i lotnicze na Malcie, gdzie spowodowano pożary, wybuchy i ciężkie szkody w urządzeniach wojskowych.

W Afryce wschodniej sytuacja bez zmian.

\*

Rzym, 19 maja. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Afryce północnej włoska przeciwko w odpowiedzi na ataki nieprzyjaciela, uwieńczona została pełnym sukcesem. Nieprzyjaciel został zmuszony do odwrotu. W ręce włoskie wpadli jeńcy i materiały wojenne. Eskadry włoskiego lotnictwa bombardowały Tobruk. Na odcinku na wschód od Sollum bombardowano pozycje obronne, koncentracje wojsk i samochody. W walce powietrznej zestrzelono jeden bombowiec nieprzyjacielski.

Na Morzu Egejskim samoloty nieprzyjacielskie dokonały nalotu na Rodos. Szkody były nieznaczne.

W Afryce wschodniej pozostali jeszcze przy życiu obrońcy stawiający zacięty opór w Amba Alaghi. Waleczą oni po bohatersku pod osobistym dowództwem ks. Aosta w warunkach, które wobec braku materiałów wojennych, poniesionych strat i niemożliwości ewakuowania i pielęgnowania rannych, stają się coraz cięższe z godziny na godzinę. W okolicy Galla i Sidamo odparto atak nieprzyjacielski. Na pozostałych odcinkach sytuacja jest niezmienną.

### Król Wiktor Emanuel III w Cetynji.

Rzym, 19 maja. Król i cesarz Wiktor Emanuel III. w czasie swej podróży po Albanii przybył w piątek do Cetynji, bogato udekorowanej flagami włoskimi i czarnogórskimi.

Po defiladzie wojsk włoskich króla powitali w siedzibie komisarza cywilnego liczni dygnitarze władz czarnogórskich. Jeden z mówców czarnogórskich podkreślił w swej mowie powitalnej łączność między Czarnogórą i Włochami, nawiązując dzięki osobie królowej Heleny, na sarkofagu wielkiego księcia Mirko, dziadka królowej i cesarzowej, złożył król Wiktor Emanuel bukiety róż.

### R. A. F. ma bombardować Paryż.

Genewa, 19 maja. Polityczny sprawozdawca dziennika „Daily Express” pisze, że w wypadku, gdyby rząd w Vichy wprowadził w życie nowy kierunek swej polityki, wówczas RAF (królewska flota powietrzna) podejmie bombardowanie Paryża i innych obszarów Francji, które dotychczas nie były przez nią nawiedzane.

W związku z powyższym, niemieckie biuro informacyjne DNB pisze:

„Jeszcze nie upłynął rok, jak te same, co obecnie dzienniki angielskie pisały: „Czy Niemcy zdobędą się na bombardowanie Paryża, serca kultury ludzkości?” Niemieckie lotnictwo w czasie swej zwycięskiej akcji nie zrzuciło ani jednej bomby na stolice Francji, aczkolwiek żaden przeciwnik, w szczególności zaś RAF, nie mogli byli wówczas temu przeciwdziałać. Parryskie lotnictwo w Le Bourget było wprawdzie bombardowane, ale za tem przemawiały względy natury wojskowej. W chwili obecnej nie istnieją dla Anglików tembardziej konieczności natury wojskowej dla bombardowania Paryża, czy też innych obszarów francuskich”.

### Angielskie straty w wojnie powietrznej.

Sztokholm, 19 maja. Jak informuje agencja Reutersa, urzędowa lista strat osób cywilnych, które zginęły na skutek ataków lotniczych w Anglii w miesiącu kwietniu br. obejmuje nazwiska 6.000 osób, oraz około 7.000 rannych.

W związku z tą informacją, rozgłoszono wiadomość w Londynie dodatkową, podaje, że od chwili wszczęcia akcji lotniczej na terenie W. Brytanii ogólna cyfra ofiar wśród ludności cywilnej wynosi: przeszło 34.000 zabitych, oraz ponad 46.600 ciężko rannych, razem więc przeszło 80.600 osób.

## Zatopienie ośmiu okrętów angielskich.

Berlin, 18 maja. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Jedna z łodzi podwodnych, pod dowództwem kapitana porucznika Scheve donosi o zatopieniu pięciu brytyjskich okrętów handlowych łącznej pojemności 33.612 ton. Samoloty bojowe zniszczyły na obszarze morskim na wschód od Szkocji i na północny zachód od Irlandji trzy uzbrojone nieprzyjacielskie okręty handlowe, łącznej pojemności 16.000 ton i uzyskały celne trafienia bombami w dwa dalsze okręty.

Formacje lotników bojowych zaatakowały ostatniej nocy w ciągu kilku godzin zakłady zbrojeniowe i zapasowe pewnego miasta w Midlands z dobrym rezultatem. Został przytem zestrzelony jeden brytyjski samolot nad nieprzyjacielskim terenem. Samoloty bojowe i myśliwskie bombardowały za dnia i w nocy brytyjskie lotniska, w tem szczególnie lotnisko Hawking. Na lotnisku Sz. Eval powstały przez trafienia w hangary, koszary i w pole startowe ciężkie szkody.

Artylerja marynarki wzięła pod ogień nieprzyjacielskie okręty, które uderwały zbliżyć się do wybrzeża Kanału i zmusiła je do odwrotu.

W Afryce północnej oddziały wywiadowcze niemieckiego korpusu afrykańskiego przeprowadziły pod Tobrukiem skuteczne akcje i wzięły do niewoli pewną ilość jeńców. Dwa nieprzyjacielskie czołgi zostały zniszczone. Brytyjskie siły, które wdarły się do Fort Capuzo i Sollum, zostały odparte ponownie ku wschodowi śmiałym kontratakami. Sollum i Fort Capuzo, jak również wszystkie dawniejsze stanowiska są znowu w rękach korpusu afrykańskiego. Niemieckie samoloty bojowe interweniowały z dobrym skutkiem w walkach pod Sollum i Tobrukiem.

W rejonie morza Śródziemnego jednostki niemieckiego lotnictwa zaatakowały w ciągu nocy na 16 maja i wczorajszego dnia kilkakrotnie a skutecznie lotniska i urządzenia portowe na Malcie.

Nieprzyjaciel zrzucił ostatniej nocy przy użyciu sfałszywanych sił bezplanowo pewną ilość bomb rozpryskujących i zapalających na Niemcy zachodnie. Poza małym zakładem przemysłowym nie zostały trafione żadne obiekty obronno-gospodarcze. Nocni myśliwcy i artylerja marynarki zestrzeliły dwa z atakujących brytyjskich samolotów.

## Nowe sukcesy niemieckiego lotnictwa bojowego.

Berlin, 19 maja. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w niedzielę:

Samoloty bojowe zniszczyły w kanale La Manche dwa okręty łącznej pojemności 5.500 ton i uszkodziły w ciągu nocy 4 dalsze parowce towarowe.

Dalsze ataki powietrzne były zwrócone na kilka portów w Anglii południowej i południowo-wschodniej. W czasie walk powietrznych nad Anglią południową zestrzelono trzy brytyjskie myśliwce.

W Afryce północnej kilka kontrataków brytyjskich podjętych z Tobruku, przy pomocy artylerji i broni pancernej załamano się w ogniu artyleryjskim niemieckiego korpusu afrykańskiego. Wojska niemieckowłoskie w toku przeciwdzierzenia wzięły do niewoli pewną ilość jeńców. W czasie ostat-

nich walk koło Sollum i Fort Capuzo, zdobyto 4 nieprzyjacielskie czołgi i inny materiał wojenny, oraz wzięto do niewoli pewną ilość jeńców.

Nieprzyjaciel zrzucił ubiegłej nocy bomby rozpryskujące i zapalające na różne miejsca Niemiec zachodnich, m. in. na Kolonje. Zniszczeniu uległy domy mieszkalne, a tory kolejowe zostały nieznacznie uszkodzone. Wśród ludności cywilnej były niewielkie straty w zabitych i rannych. Nocne myśliwce zestrzeliły dwa spośród atakujących samolotów.

W czasie od 15 do 17 maja nieprzyjaciel stracił ogółem 26 samolotów. Z tego 19 zestrzelono w walkach powietrznych i za pośrednictwem myśliwców nocnych, 5 strąciła artylerja przeciwlotnicza, zaś dwa jednostki marynarki wojennej. W tym samym czasie zaginęło 11 własnych samolotów.

## Ostatnie wydarzenia w Iraku

Bejrut, 19 maja. Według komunikatu irackiej głównej kwatery, na froncie zachodnim nie zostały żadne zmiany. Na froncie południowym irackie siły zbrojne zaatakowały pozycje brytyjskie koło Basra, przyczem wywiązały się walki, które dotychczas nie zostały zakończono. Na froncie Mossulu zestrzelono jeden samolot angielski. Lotnictwo irackie dokonało szeregu lotów wywiadowczych. W czasie ataku powietrznego na oboz brytyjski koło Cimedebana, zestrzelono jeden samolot, kilka innych zniszczono na ziemi. W samym obozie wybuchło kilka pożarów. Bomby zrzucone w kilku miejscach przez Anglików wyrządziły jedynie nieznaczne szkody.

Komunikat wojenny Iraku z 17 maja donosi, że z frontu zachodniego niema nic nowego do podania. dowództwo południowe donosi, że trzy bombowce nieprzyjacielskie nadleciały nad pewne miasto w kraju. Obrona naziemna zestrzeliła jeden z samolotów. Dowództwo lotnictwa komunikuje o skutecznym dokonaniu licznych lotów wywiadowczych. Wszystkie samoloty irackie powróciły do swych baz.

Na zachód od fortu Rutbah uzyskali lotnicy iraccy celne trafienia bombami w oddziały wojsk brytyjskich. Nieprzyjaciel dokonał ataków powietrznych na obozy wojskowe, nie wyrządzając godnych wzmianki szkód. Przynęta jedna z bomb trafiła w szpital, jednak nie eksplodowała.

Jak donosi radio bagdadzkie, ludność stolicy Iraku zgłowała entuzjastyczne powitanie większej grupy studentów syryjskich, którzy zgłosili się ochotniczo do armji Iraku. Konsulowi irackiemu w Aleppo włączono poważną sumę, zebraną w Syrii na rzecz walki Iraku o wolność. Ze stolicy Transjordanji, Amman, donoszą, że odbył się tam wielkie manifestacje na rzecz walki o wolność Iraku, w których brał udział również syn Emira Abdullaha.

Również Egipcjanie, zamieszkałi w Iraku, składają miłośnicze dowody sympatji dla irackiego ruchu wolnościowego. I tak pewien znany profesor egipski, zamieszkały w Bagdadzie, oddał cały swój majątek prywatny do dyspozycji armji irackiej i równocześnie oświadczył, że zrezygnuje z obywatelstwa egipskiego, jeżeli rząd egipski będzie przeszkadzał w walce Iraku o wolność.

Iracki minister wojny Szaukat przybył w niedzielę przedpołudniem z powrotem do Bagdadu. Po jego powrocie gabinet zebrał się na nadzwyczajne po-

siedzenie, w którym wziął również udział regent.

Minister wojny Iraku zakomunikował przedstawicielom prasy, iż w Ankarze spotkał się z wielkim zrozumieniem dla spraw irackich oraz, że do kraju powrócił z dużą dozą ufności.

Iracki minister oświaty, który ze względu na stan zdrowia wyjechał do Aleppo, został tam powitany przez studentów z objawami żywiołowej serdeczności. Ilość ochotników, którzy dotychczas wyjechali z Aleppo do Iraku, wynosi przypuszczalnie przeszło 1000 ludzi

### Irackie dementi w sprawie Rutbah.

Genewa, 19 maja. Irackie dzienniki zamieszczają dementi podane za pośrednictwem agencji OFI w Bagdadzie o ponownem zajęciu miejscowości Rutbah przez Anglików.

Dzienniki w związku z tą informacją donoszą, iż iracka flaga nadal powiewa nad fortyfikacjami Rutbah.

### Likwidacja angielskiego banku w Bagdadzie.

Rzym, 19 maja. Agencja Stefani donosi, że w Bagdadzie, iż rząd Iraku przystąpił do likwidacji „angielskiego banku”, powołując równocześnie do życia Bank Narodowy Iraku.

### Podjęcie stosunków dyplomatycznych między Rosją sowiecką a Irakiem.

Moskwa, 19 maja. Rokowania prowadzone od 3-go maja między rządami Związku Sowieckiego i Iraku w sprawie podjęcia normalnych stosunków dyplomatycznych, zostały — jak ostatnie komunikują — pomyslnie zakończone w dniu 16 maja.

W dniu tym ambasador Związku Sowieckiego w Turcji Winogradow i poseł Iraku w Turcji Dailany dokonali wymiany dokumentów w sprawie podjęcia w sposób oficjalny stosunków dyplomatycznych, handlowych i konsularnych między Związkiem Sowieckim i Irakiem.

## Powtórna gościna teatru „Niebieski motyl” w Krakowie.

(d) Kraków, 19 maja.

Taneczki i piosenka — oto dwa filary, na których opierał się program drugiego gościnnego występu artystów teatru warszawskiego „Niebieski Motyl” pod dyrekcją Stanisława Heinricha w Krakowie. Trzeci przytem podkreślił, że całość rewji była nastawiona na wesoleść i to bodaj stało się główną podstawą olbrzymiego powodzenia w Krakowie.

Chór Dana jest zbyt dobrze znany w Krakowie, aby móc wątpić, żeby występy tego doskonałego zespołu nie zostały owaocynie przyjęte. Popularnej piątce trudno było za każdym razem opuścić scenę, a miłośnicy publiczność domagała się stale bisów.

Z szeregu wykonanych pieśni na podkreślenie zasług „Piosenki” Fibicha.

Podobała się również znana z filmów Lidja Wysocka, która odśpiewała kilka piosenek. W pamięci naszej utkwił szczególnie „kankan”, wykonany w charakterystycznym stroju z ostatnich lat XIX stulecia.

Nowością poniekąd dla wojennego Krakowa była obita część choreograficzna, której brak dawał się odczuć w innych rewjach. Tym razem oglądaliśmy kilka doskonałych punktów, zawałał jedynie wypadła, że pani Halina Heinrichowa, z powodu niedyspozycji, nie mogła wziąć udziału w rewji. Miłośnicy

natomiast sposobność podziwiania Zizi Halama-Parnowej, która odtańczyła ze Zbigniewem Kilńskim piękne tango „Jalousie” a następnie zaprezentowała wspaniałą groteskę „Maski”. Naśladowictwo szeregu postaci było wręcz doskonałe, a huczne oklaski całkowiec zasłużone. Świetnie wystudjowane ruchy poszczególnych, naśladowanych przez Halame postaci i ich groteskowe ujęcie stanowiły wymowny dowód umiejętności aktorskich artystów.

Pod znakami groteski stały także występy „duetu Parkers” — Radulski i Matuszowski. Odtańczona w zupełności ciemnościach fantazja „Express” była przykładem doskonałego opanowania techniki stepowania. Wraz z Radulskim wystąpił następnie „osierocony” dyr. St. Heinrich, który stworzył bajeczną sylwetkę wagaundy, popisując się wraz ze swym partnerem taneczną ekwilibrystką, tem trudniejszą, że wykonaną w zwolnionem tempie.

Całość rewji prowadził p. Mieczysław Pawłowski, który dał się poznać jako doskonały recytator w monologu „Pogadanka rolnika”. Akompanjował p. Eryan, który wykazał się swego rodzaju rekordem, akompanijując wszystkim bez wyjątku punktom programu.

Wypełniona do ostatniego miejsca sala podczas wszystkich przedstawień była dowodem, że stojąca na dobrym poziomie, odegrana w żywym tempie rewja, zawsze może liczyć w Krakowie na popularność.

### Z sali koncertowej.

#### Jan Rakowski.

(d) Kraków, 19 maja.

Popularny w XVII i XVIII stuleciu instrument „wiola d'amore” został niemal zupełnie zarzucony, ustępując miejsca skrzypcom. Rzadko się też trafia sposobność wysłuchania tak pięknego koncertu, jaki mam dać w niedzielę 18 bm. p. Jan Rakowski w sali koncertowej Domu Plastyków. Bogaty program pozwolił artystyce na wydobycie całego uroku tego egzotycznego, jak na dzisiejsze czasy instrumentu, i wykazanie się mistrzowskim jego opanowaniem.

Ustaliśmy pięknie w swojej płynności i prostocie utwory starych mistrzów XVII i XVIII stulecia i uprzytomniłiśmy sobie, że kilkadziesiąt lat temu kompozytorze nie mogli entuzjastycznie ówczesnych entuzjastów muzyki, gdyż i dziś robią wielkie wrażenie. Pan Rakowski wykazał zresztą, że i nowoczesny kompozytor może stworzyć odrębnym charakterem utworu dla wiola d'amore, odegrawszy przepięknie „Adagio semplice” S. Paradowskiego, napisane specjalnie dla p. Rakowskiego.

Z 18 utworów starych mistrzów, odegranych przez p. Rakowskiego, podobały się szczególnie kompozycje Milandrea, a zwłaszcza jego menuet. Koncert d-dur K. Stamitza zasluguje na specjalne podkreślenie ze względu na niezwykłą poprawność wykonania. W całości programu p. Rakowski wykazał, że nie tylko opanował trudną technikę gry na wiola d'amore, ale także zrozumiał i odczuł intencje kompozytorów z przed kilkuset lat. Był to jeden z najpiękniejszych i najoryginalniejszych koncertów, jakie słyszeliśmy w tegorocznym sezonie i życzylibyśmy sobie należało, aby koncert ten został powtórzony i aby większa ilość zwolenników mogła usłyszeć piękną grę p. Rakowskiego. Akompanjowała z dużym znamstwem tematu p. Mieczysława Czyżkewa.

### Stanisław Mikuszewski w koncercie skrzypcowym Mozarta.

(Jo) Kraków, 19 maja. Dziś wieczorem o godz. 19.30 w sali Filharmonji krakowskiej odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy Mozarta profesor St. Mikuszewski, który ukończył studia w Konserwatorium krakowskim, a następnie kształcił się w Paryżu u prof. Edwarda Nadaud.

Po ukończeniu studiów występował w koncertach solowych w Paryżu, Wiedniu i wszystkich miastach Polski. W roku 1932 został odznaczony na konkursie międzynarodowym w Wiedniu, następnie współpracował z Filharmonją Warszawską. Oj, którzy znali prof. Mikuszewskiego przed wojną, będą mieli okazję stwierdzić, czy utrzymał się w swojej świetnej formie, pamiętając równocześnie, że styl Mozarta jest przeznaczony dla artystów o wysokiej kulturze muzycznej.

W pierwszej części koncertu zostanie odegrany Poemat symfoniczny Fr. Smetany p. 4. „Moja ojczyzna”. Kompozycja składająca się z kilku części o charakterze ilustracyjno-programowym, w środkach technicznych opiera się na twórczości Liszta, jednak pod względem melodyjnym i rytmicznym podkreśla pierwiastki narodowe, romantyzm i humor, taneczność i melancholje.

Na zakończenie w Symfonja Czajkowskiego znana zapewne miłośnikom i znawcom muzyki, oczuwająca odrębnym stylem, jakim odznaczają się kompozycje Czajkowskiego.

Doskonałe scharmonizowany program zapewnia publiczności jeden z tych wieczorów, w których mogliśmy z przyjemnością stwierdzić wysoki poziom artystyczny Filharmonji Krakowskiej. Przy pulcisk dyrygent Rudolf Erb.

### Kronika żałobna.

(Jer) Kraków, 19 maja. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Janina Darzewska; Z Grąwskich Rozalja Nieszkwilocka, obywatelka m. Krakowa, żona mistrza kowalskiego, lat 61; z Takulch Marja Stefanowska, wdowa po kierowniku szkoły, lat 65; z Jaszkiewicz Atoja Sitarska, lat 54; z Nowaków Marja Gielowa, lat 57; Andrzej Dorajil, krawiec, lat 60; Julia Fusko, emerytka Fabryki Wyrobów Tytoniowych, lat 82; Kowalik Andrzej, lat 93; Knaś Marja, lat 48; Müller Aleksandra, lat 52; Krajca Antoni, lat 64; Wadawski Adam, lat 24; Trzosa Walenty, lat 71; Łąka Władysław, lat 44; Baran Ignacy, lat 46; Trzączyńska Ewa; Pioban Jan, lat 45; Chmielarski Wacław, lat 55; Jankowskowiak Jadwiga, lat 60; Hoffmann Zofja, lat 52; Franzeck Jadwiga, lat 24. Władysław Perzysty, b. funkcjonariusz policji, lat 47; z Bogdanowiczów Julia Kowalska-Sowińska, żona emerytowanego kapitana, lat 43; Józef Czaplinski, urzędnik celny, lat 29; Stanisław Wojdyła, rysownik, lat 81; Rafał Leonard Karatnicki, emerytowany inspektor P. K. P., lat 76; Sławiński Jan, Hybta Eugenia, lat 56; Pustelnik N., Kozja Julia, lat 73; Zurek Janina, lat 19; Dyrce Marja, lat 90; Mazgaj Katarzyna, lat 70; Turchan Wiktorja, lat 76.

(Jo) ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH DZIŚNIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Adolf Hitler Platz 46, tel. 125-74; Łobzowska 20, rog Batorego 1, tel. 220-15; Długa 36, tel. 147-64; Grzegorzewska 9, tel. 138-57; Grodzka 17, tel. 102-03; Plac Majecki 2, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Lubiec 7, tel. 121-82; Adolf Hitler Platz 9, tel. 134-41.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 18 maja (niedziela) w Krakowie 269, w Zawichoście 400, w dniu 19 bm. (poniedziałek) w Krakowie 269, w Zawichoście 404. Stan wody na Sanie pod Przemysłem obniżył się w ciągu ostatnich dwóch dni z 246 na 232.

(Jo) NAGŁY ZGON. Lekarz Pogotowia Rat. został zawiadomiony na ul. Wałowa 14, gdzie zmarł nagie, przypuszczalnie na udar serca, urzędnik pocztowy, Mieczysław Miśchke, lat 35.







